

Święta i Nowy Rok to już przeszłość. Po przerwie i naładowaniu baterii, zespół, jak i kibiców czeka mocne uderzenie. Zapinamy mocno pasy, gdyż już w niedzielę wieczorem, w najważniejszym meczu tego sezonu, Giallorossi zmierzą się na wyjeździe z Juventusem. Zdaniem specjalistów mecz ma być odpowiedzią na to, czy będziemy nadal pasjonować się walką o mistrzostwo.

Niedzielny mecz będzie 161 potyczką drużyn. 75 razy wygrywał Juventus, a 47 razy zwyciężali Giallorossi. Niestety, zespół Romy nie może pochwalić się dobrymi statystykami z niedzielnym rywalem, jeśli chodzi o wyjazdowe pojedynki w ostatnich sezonach. Giallorossi triumfowali w Turynie w rozgrywkach 2009/2010, gdzie trafiali Totti i Riise. Rok później było 1-1. Później, już na Juventus Stadium, gospodarze tłamsili Romę. W sezonie z Luisem Enrique, Giallorossi przegrali w Turynie 0-3 (w Coppa Italia) i 0-4. Ostatni wynik niemal powtórzył się przed rokiem, gdy prowadzona przez Zemana drużyna przegrała 1-4, a zwycięzca był znany już po 20 minutach, gdy Bianconeri prowadzili 3-0. Trzy porażki składały się też na serię Romy w ogólnych pojedynkach z Juventusem. To przerwał mecz z drugiej części poprzedniego sezonu, gdy po голу Tottiego, Giallorossi wygrali 1-0. Niestety, wynik ten nie pomógł w ogólnym rozrachunku Romie, ani nie przeszkodził Juventusowi.

Turyńczycy zdobyli drugi tytuł z rzędu, a ich celem jest również zwycięstwo w tym sezonie. Zespół Conte jest na najlepszej drodze do osiągnięcia tego celu, mając pięć punktów przewagi nad Romą. Bianconeri biją jak na razie ligowe rekordy, mając na koncie aż 15 zwycięstw w 17 meczach. O ostatniej wpadce, jaką była porażka z Fiorentiną, nikt już nie pamięta. Od tamtej pory (2-4 w 8 kolejce rozgrywek), Turyńczycy wygrali dziewięć meczów z rzędu i są bliscy wyrównania serii Romy z początku sezonu, zdobywając w tych spotkaniach 23 bramki, a tracąc zaledwie jedną, tuż przed świętami, z Atalantą. Gianluigi Buffon był więc niepokonany przez osiem kolejnych meczów. Najbliżej straty punktów, Bianconeri byli w 14 kolejce, gdy dopiero w doliczonym czasie gry, zdobyli zwycięskiego gola w pojedynku z Udinese. Właśnie w tym okresie, Turyńczycy odrobili, a następnie nadrobili dziesięć oczek nad Romą. W czasie gdy Giallorossi remisowali pięciokrotnie, Juventus wygrywał i właśnie wtedy, uciekł na bezpieczną odległość. Po raz ostatni, gdy drużyna Garcii remisowała z Milanem.

Juventus pokonał wówczas 4-0 Sassuolo, z którym nie udało się z kolei rozprawić

Romie. To właśnie ostatnie dwa mecze Bianconerich mogą posłużyć jako doskonały przykład, aby zobrazować obecną różnicę między drużynami. W ostatnich dwóch kolejkach, obok Sassuolo, Juventus pokonał też na wyjeździe, 4-1, Atalantę. Roma, w pojedynkach z tymi rywalami, remisowała, tracąc tym samym cztery punkty i właśnie prawie tyle brakuje dziś Giallorossim do zrównania się z utytułowanym rywalem. Juventus jest w tym sezonie bezwzględny dla przeciwników, jeśli chodzi o własne boisko. Turyńczycy ograli tutaj ośmiu rywali, aplikując im 23 bramki, a tracąc tylko cztery gole. Buffona, na Juventus Stadium, pokonywali gracze Verony, Lazio i Milanu i właśnie ci ostatni trafili w Turynie do siatki Juventusu. Potem, w kolejnych pięciu pojedynkach, Juventus nie tracił gola przed własną publicznością. Zespół Conte ma drugą defensywę w lidze po Romie, a obydwie kluby wyprzedzają zdecydowanie, pod tym względem, resztę stawki. Bianconeri mają z kolei najlepszą ofensywę w lidze. Rywalom zaaplikowali aż 39 goli. Wszystko za sprawą będącego w świetnej formie, duetu Tevez-Llorente. Argentyńczyk zdobył już 11 bramek, a Hiszpan dołożył 5, przy czym ostatnio zaczął strzelać regularnie, po słabym początku sezonu. 7 bramek dołożył do tej pory Vidal, a 5 razy trafiał w tym sezonie Pogba.

5 trafień, a nie mowa o 11, to wynik nieosiągalny po 17 kolejkach dla graczy Rudiego Garcii. Gervinho, Florenzi, Strootman i Benatia, zdobyli do tej pory po cztery gole, co klasyfikuje ich dosyć nisko na liście najlepszych strzelców Serie A. To nie znaczy jednak, że Roma strzela w tym sezonie mało. Wręcz przeciwnie, Giallorossi mają czwarty atak w Serie A, a od najlepszego Juventusu zdobyli tylko cztery bramki mniej. Zdobyte gole rozkładają się jednak na wielu graczy. Aż ośmiu piłkarzy ma trzy lub cztery strzelone bramki. Właśnie cztery gole zaaplikowali gracze Garcii w przedświątecznym pojedynku z Catanią. Zespół wrócił do wygrywania po wyjazdowym remisie z Milanem, gdzie na większą odległość odskoczył Juventus. Drużyna Garcii pozostaje jedyną niepokonaną w lidze, jednak stratę w tabeli zrobiły remisy. Trzy z nich padły na wyjazdach, gdzie zespół Romy nie wygrał od 27 października (1-0 z Udinese). Potem Giallorossi remisowali z Torino, Atalantą i Milanem, tracąc sześć punktów.

Na wyjazdach Giallorossi zdobyli cztery punkty mniej od Juventusu i zajmują pod tym względem drugą pozycję w tabeli. Rozegrali jednak jeden mecz mniej. W ośmiu występach na boiskach rywali zdobyli 15 bramek, a stracili 5. Zespół legitymuje się dzięki temu najlepszą defensywą na wyjazdach. Giallorossi stracili też oczywiście najmniej bramek w lidze, choć średnia pogorszyła się w ostatnich kolejkach, gdy De Sanctisa pokonał dwa razy gracze Milanu, a po razie Atalanty, Torino, Fiorentiny i Sassuolo. W tym samym czasie zespół Garcii miał też problemy z atakiem, zdobywając rzadko więcej niż jednego gola. Wszystko, miejmy nadzieję, rozwiązał pojedynek z Catanią, wygrany pewnie 4-0. Teraz trzeba poszukać wygranej na wyjeździe.

-

Forma Juventusu:

22.12.2013, 17 kolejka Serie A: Atalanta - JUVENTUS **1-4** (Tevez, Pogba, Llorente, Vidal)

18.12.2013, 1/8 Coppa Italia: JUVENTUS - Avellino **3-0** (Giovinco, Caceres, Quagliarella)

15.12.2013, 16 kolejka Serie A: JUVENTUS - Sassuolo **4-0** (Tevez **x3**, Peluso)

11.12.2013, 6 kolejka CL: Galatasaray - JUVENTUS 1-0

06.12.2013, 15 kolejka Serie A: Bologna - JUVENTUS **0-2** (Vidal, Chiellini)

-

Forma Romy:

22.12.2013, 17 kolejka Serie A: ROMA - Catania **4-0** (Benatia **x2**, Destro, Gervinho)

16.12.2013, 16 kolejka Serie A: Milan - ROMA 2-2 (Destro, Strootman)

08.12.2013, 15 kolejka Serie A: ROMA - Fiorentina **2-1** (Maicon, Destro)

01.12.2013, 14 kolejka Serie A: Atalanta - ROMA 1-1 (Strootman)

25.11.2013, 13 kolejka Serie A: ROMA - Cagliari 0-0

Rudi Garcia nie skorzysta w niedzielę z usług Balzarettiego, kontuzjowanego od dłuższego czasu. Jego miejsce na lewej obronie zajmie Dodo. Do składu wracają De Rossi i Strootman, którzy opuścili mecz z Catanią w związku z kartkowym zawieszeniem. Do kadry wraca też Borriello. Jedyną niewiadomą stanowi zestawienie ataku. Pewniakami są Totti i Gervinho, nie wiadomo tylko, kto zajmie trzecie miejsce w przodzie. Do wyboru są Destro, Ljajic i Florenzi, narzekający w tygodniu na ból pleców, ale powołany na spotkanie. Media spekulują też o przesunięciu Pjanica do linii ataku i wystawieniu w pierwszym składzie Bradleya. Trener Conte skorzysta z wszystkich piłkarzy. Po kontuzji wraca Pirlo, a drobny uraz, z ostatnich dni, wyleczył Bonucci.

Przypuszczalny skład Romy:

Buffon

Barzagli Bonucci Chiellini

Lichsteiner Vidal Pirlo Pogba Asamoah

Tevez Llorente

Kontuzjowani: -

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Vidal

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Benatia Castan Dodo

Pjanic De Rossi Strootman

Florenzi Totti Gervinho

Kontuzjowani: Balzaretti

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Florenzi, Maicon, Ljajic, Pjanic

Przedmeczowe ciekawostki:

- Niedzielny mecz poprowadzi **Nicola Rizzoli**, który sędziował do tej pory 24 mecze z udziałem Giallorossich. Ich bilans to 9 wygranych, 9 remisów i 6 porażek. Pod

batutą Rizzolego, Roma nie wygrała jednak od kwietnia 2012 roku, gdy pokonała 3-1 Udinese. Bilans Juventus w meczach prowadzonych przez tego sędziego to 7 wygranych, 8 remisów i 5 porażek. Właśnie przegraną zakończył się ostatni mecz sędziowany przez Rizzolego. Było to w 8 kolejce tego sezonu, gdy Bianconeri ulegli 2-4 Fiorentinie. Dla Rizzolego będzie to trzeci bezpośredni mecz obydwu drużyn. Dwa poprzednie przegrali Giallorossi: 0-2 w sezonie 2008/2009 i przed rokiem, 1-4, gdy drużynę prowadził Zeman. Jest to zarazem ostatni mecz Giallorossich prowadzony przez tego arbitra,

- Niedzielny mecz to pojedynek najlepszych zespołów pod względem statystyk. Spotkają się lider z wiceliderem i najlepsza ofensywa z najlepszą defensywą,
- Zmierzą się drużyny, które odzyskały w tym sezonie najwięcej punktów w drugich połowach. W porównaniu do wyniku z pierwszej odsłony, Juventus zarobił 14 oczek, a Roma 13,
- To też mecz drużyn, które lubią zdobywać gole w środkowej części drugiej połowy. Między 61 a 75 minutą, Juventus trafiał w tym sezonie 11 razy, a Giallorossi, 10.
- Juventus legitymuje się serią dziewięciu wygranych z rzędu i może zrównać się w tym sezonie z Romą, która wygrała pierwsze dziesięć meczów. Dziesięć zwycięstw z kolei byłoby też dla Bianconerich wyrównaniem klubowych rekordów z sezonów 1931/1932, 2004/2005/ i 2005/2006,
- Szansę na 300-ny występ ma Giorgio Chiellini,
- Roma jest zespołem z najlepszym bilansem rzutów karnych w Serie A (5 na korzyść i żadnego przeciwko).
- Aż 13 graczy zdobywało w tym sezonie gole dla Giallorossich i jest to 59,2% piłkarzy, którzy pojawiali się na murawie. Rudi Garcia korzystał do tej pory z najmniejszej liczby graczy. Również 22 zawodników, wypuszczali do boju trenerzy Bologni, Livorno i Cagliari.

Ostatnie pojedynki zespołów:

15.02.2013 ROMA – Juventus 1-0 (Totti)

29.09.2012 Juventus – ROMA 4-1 (Pirlo, Vidal, Matri, Giovinco – Osvaldo)

22.04.2012 Juventus – ROMA 4-0 (Vidal x2, Pirlo, Marchisio)

24.01.2012 Juventus – ROMA 3-0 (Giaccherini, Del Piero, Kjaer – sam.)*

12.12.2011 ROMA – Juventus 1-1 (De Rossi – Chiellini)

* Coppa Italia

Autor: abruzzi